



Sąd Rejonowy w Kielcach ma we wtorek ogłosić wyrok w powtórny procesie dwóch lekarzy ze Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

Lekarze zostali oskarżeni o nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pacjentki.

W maju 2002 roku amputowali kobiecie węzły chłonne i pierś. Po badaniach okazało się, że nie wykazywały one raka.

Na ostatniej rozprawie prokurator w mowach końcowych zażądał uznania lekarzy winnymi popełnienia błędu i wymierzenia im kary dwóch lat więzienia w zawieszeniu na cztery lata oraz grzywny.

Natomiast obrońca wniósł o ich uniewinnienie. Powoływał się przy tym na opinie biegłych, którzy stwierdzili, że na miejscu lekarzy zachowaliby się tak samo, bo dysponowali tym samym jednoznacznym wynikiem badania, świadczącym o chorobie kobiety. Według nich - o błędzie można byłoby mówić wówczas, gdyby takiego badania nie przeprowadzono.

W październiku 2008 roku Sąd Okręgowy w Kielcach orzekł w procesie cywilnym, że Świętokrzyskie Centrum Onkologii ma zapłacić pokrzywdzonej kobiecie 150 tysięcy zadośćuczynienia. Przyznał jej też rentę. Wyrok jest prawomocny.

sm, Konrad Trela - Kielce
Sylwia Mróz 03.08.2010